

Za owocne można uznać poniedziałkowe obrady Zespołu ds. Społeczeństwa Informacyjnego Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Strona samorządowa wyraziła pozytywne opinie na temat wszystkich omawianych projektów. Na dobry początek Zespół uzgodnił brzmienie projektu rozporządzenia Ministra Cyfryzacji w sprawie udzielania pomocy publicznej i pomocy de minimis na innowacyjne rozwiązania na rzecz aktywizacji cyfrowej w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020.

e-Faktura

Przedstawiciele resortu rozwoju zaprezentowali projekt założeń do ustawy o fakturowaniu elektronicznym w zamówieniach publicznych. Samorządowcy poprosili o rzetelne określenie skutków finansowych, jakie będą się wiązały z wprowadzeniem e- faktur. Współprzewodniczący ze strony samorządowej zgłosił wniosek o uszczegółowienie informacji o kosztach budżetów JST w OSR. Przedstawicielka ZPP zapytała o relację pomiędzy e-fakturą a e-Zamówieniami publicznymi – czy to będą komplementarne, być może nawet zintegrowane rozwiązania czy całkowicie osobne. Strona rządowa zapewniła, że system e-faktury zawiera możliwość połączenia z e-Zamówieniami, jednakże z uwagi na wydłużenie terminu realizacji e-Zamówień, aktualnie tworzona e-faktura będzie realizowana autonomicznie. ZPP zgłosiło wniosek o skierowanie pisma o Prezesa UZP z pytaniem, jaki jest etap realizacji i plany dot. e-Zamówień publicznych.

Dalszy przebieg spotkania wzbudził wiele emocji.

Rozbieżność zdań

Największą dyskusję wzbudził przygotowany przez MSWiA projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo o aktach stanu cywilnego.

Jedynie uwagi do projektu zgłosili przedstawiciele Nowej Soli, wypowiadający się w imieniu Ogólnopolskiego Porozumienia Organizacji Samorządowych OPOS, i Lubartowa. Wskazali, że zapis art. 127 b umożliwiający urzędom korzystanie z baz tzw. „alternatywnych” (innych niż system centralny) spowoduje, że wszystkie koszty z tym związane będzie musiała ponieść gmina. W ich ocenie lepiej poczekać aż proponowane przez MSWiA rozwiązania ostateczne zafunkcjonują.

Przedstawiciel ZMP był przeciwnego zdania. Zauważył, że wypracowany kompromis jest bardzo dobry i trzeba go jak najszybciej wprowadzić w życie, zwłaszcza że to jest opcja, a nie wymóg. Te USC, które nie mają systemów alternatywnych, po prostu nie będą z tej możliwości korzystały.

W podobnym tonie wypowiedział się reprezentant UMP. Przedstawiciel USC we Wrocławiu był za zaproponowanym brzmieniem ustawy. Wskazał, że dzisiaj koszty gmin są bardzo duże, pracownicy codziennie pracują w nadgodzinach. Jeśli byłaby możliwość wydawania wniosków z bazy alternatywnej, to kolejka do wydania odpisu nie byłaby aż tak długa - obywatele mogliby być szybciej obsługiwani.